
Od:
Wysłano: poniedziałek, 5 października 2026 17:38
Do: kancelaria
Temat: WNIOSEK O ZMIANĘ PRZEPISÓW PRAWA O RUCHU DROGOWYM

Uwaga!

Ta wiadomość pochodzi od zewnętrznego nadawcy. Zachowaj ostrożność podczas otwierania linków lub załączników.

Dzień Dobry Szanowny Panie ministrze,

Zgłaszam:

WNIOSEK O ZMIANĘ PRZEPISÓW PRAWA O RUCHU DROGOWYM

w zakresie definicji roweru elektrycznego oraz ujednolicenia przepisów dla lekkich pojazdów elektrycznych

Działając na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, zwracam się z formalnym wnioskiem o podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu zmianę definicji roweru elektrycznego w Ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym.

Wnoszę o umożliwienie legalnego korzystania z rowerów elektrycznych wyposażonych w manetkę gazu oraz większej mocy niż 250W pozwalającą na jazdę bez konieczności pedałowania, pod warunkiem zachowania konstrukcyjnego ograniczenia prędkości do 25 km/h.

UZASADNIENIE

Obecne przepisy prawa drogowego w Polsce, oparte na unijnych dyrektywach, wykazują rażącą niespójność i są sprzeczne z zasadami logiki oraz równego traktowania obywateli. W obecnym stanie prawnym użytkownicy jednośladów zostali podzieleni na dwie skrajnie różne kategorie na podstawie kryteriów czysto formalnych, a nie faktycznego bezpieczeństwa ruchu drogowego:

1. Hulajnogi elektryczne (UTO): Prawo zezwala na fabryczny montaż manetki gazu i poruszanie się bez konieczności używania siły mięśni.

2. Rowery elektryczne (EPAC): Wyposażenie roweru w identyczną manetkę gazu automatycznie przekwalifikowuje go w świetle prawa w motorower, co wiąże się z obowiązkiem kosztownej homologacji, rejestracji, zakupu ubezpieczenia OC oraz zakazem jazdy po drogach dla rowerów. Taki podział tworzy głęboki absurd logiczny. Z perspektywy bezpieczeństwa na drodze kluczowym czynnikiem ryzyka jest prędkość pojazdu, a nie sposób wprawiania go w ruch. Skoro ustawodawca uznał, że poruszanie się po infrastrukturze rowerowej z prędkością do 20–25 km/h za pomocą samej manetki jest bezpieczne w przypadku hulajnogi, to nie ma żadnego merytorycznego uzasadnienia, dla którego ten sam mechanizm miałby być zakazany w bezpieczniejszym konstrukcyjnie rowerze (posiadającym większe koła, lepszą amortyzację i wydajniejsze hamulce).

Co więcej, obecne przepisy dyskryminują osoby starsze, z niepełnosprawnościami lub ograniczeniami ruchowymi. Dla wielu z nich konieczność stałego pedałowania (nawet ze wspomaganiem) jest barierą nie do pokonania, podczas gdy możliwość jazdy za pomocą manetki na bezpiecznym, stabilnym rowerze elektrycznym typu fatbike przywróciłaby im mobilność.

Wprowadzenie zmiany polegającej na dopuszczeniu manetki gazu w rowerach elektrycznych – przy jednoczesnym utrzymaniu sztywnego limitu prędkości do 25 km/h – ujednoliciłoby prawo, zlikwidowało urzędniczy absurd i otworzyło drogę do rozwoju ekologicznego transportu w Polsce.

W związku z powyższym wnoszę o pilne podjęcie prac nad nowelizacją przedmiotowych przepisów. Z poważaniem,

